

Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament kwartalny na pocztach 300 mk., miesięczny 100 mk.
" " do Ameryki 1 dolar.
Ogłoszenia na stronie 5-lamowej 25 mk. od wiersza petyt.
Ogłoszenia z Niemiec w walucie niemieckiej.
Adres redakcji i administracji: Chojnice, ul. Orluchowska nr. 13.
Telefon nr. 44.

Rękopiśm nie zwraca. W razie nadzwyczajnych wypadków, np. przeszkód w wydawnictwie, strajków lub innych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada na dostarczanie pisma, a abonament nie ma prawa do jakiegokolwiek odszkodowania lub do niedostarczenia numerów.

Drukarnia i nakładem Wład. Jul. Schreibera w Chojnicach. — Redaktor: Mieczysław Piechowski w Chojnicach.

Nr. 236

Chojnice, czwartek dnia 13-go października 1921.

Rok 1

Rodacy!

Po wybuchu powstania w Wielkopolsce rozpoczął się z ziem Polski Zachodniej odpływ żydów do Niemiec, a wynoszący ich wzdłuż ośrodków zaledwie 2% ogółu ludności, stale się zmniejszał.

Statystyka ostatnich miesięcy, zwłaszcza miasta Poznania, zawiera natomiast groźne stwierdzenie, że napływ żydów do nas ze Wschodu i to nie tylko z ziem należących do Rzeczypospolitej, lecz nawet obokrajowców, przewyższa ubytek żydów niemieckich. Wiemy dalej, że statystyka ruchu ludności miasta Poznania nie odzwierciedla właściwych stosunków, gdyż wielka, a najprawdopodobniej bardzo wielka ilość żydów z innych dzielnic i stron mieszka bez zgłaszania się w odpowiednich urzędach i z tych powodów nie jest objęta w zestawieniu statystycznym.

Nasi wychodźcy, zmuszeni opuszczać Niemcy, uposażeni w wiedzę i doświadczenie zawodowe, jak i nasi rodacy z Ameryki powracający ze znaczną zdobyczą wiadomości i wielką chęcią pracy dla dobra kraju, nie mogą na własnej ziemi rodzinnej znaleźć dla siebie dachu nad głową i rodziny swej, nie mogą stworzyć warsztatu pracy, ponieważ żyd, żyd ze Wschodu, żyd, który w czasie zalewu bolszewickiego tworzył na polskiej ziemi bataliony wojsk żydowskich, idąc na jeźdźcom bolszewickim na pomoc, ten żyd, który przy pomocy kapitałów międzynarodowych na drodze dyplomatycznej pokątnie nam największe przez Londyn wyrządza krzywdy, ten sam żyd, który na giełdach w Wiedniu i Gdańsku obniża naszą walutę, wciska się do nas, zajmuje mieszkania, zajmuje warsztaty, zajmuje handel a nawet posady i stwarza konkurencję ludności rodzimej.

Obywateli przeto wszystkich, Obywateli chcących ratować kraj, wzywamy do współpracy i prosimy nam, lub Kołom naszym po innych miastach, podać prawdziwe dane, którzy właściciele lub zarządcy domów, bez wiedzy władz pod ręką, wpuszczają żydów do kamienic, abyśmy mogli publicznie napiętnować nie tylko poszczególnych gospodarzy zaprzeczających nas żydom za żydowskie srebrniki, lecz też zwrócić uwagę urzędów na osobniki nieszanujące przepisów prawnych, a nawet, o ile zaszczyt by potrzebą, wystąpić z odpowiednim zażaleniem na urzędy mieszkaniowe do wyższych instancji.

Związek Samoobrony Społecznej Poznań,
Garncarska 9. IV p.

W. Berkan, przewodniczący,
Czesław Leitgeber, sekretarz.

Sprawy polskie.

Dalsze kasowanie urzędów.

Warszawa, 10. 10. Do liczby kasowanych urzędów oprócz ministerstw kultury i sztuki, ochrony pracy i zdrowia zaliczyć należy Główny Urząd Ziemski ministerjum b.dz. pruskiej i robót publicznych.

O przedłużeniu dnia pracy.

Warszawa, 10. 10. W ub. tygodniu odbyła się w lokalu Polskiego Towarzystwa Politechnicznego ankieta w sprawie 8-godzinnego dnia pracy. Ustalono, że dzień pracy może być przedłużony na podstawie porozumienia pracodawców z pracownikami.

Misja posła Radziszewskiego.

Warszawa, 10. 10. Poseł dr. Radziszewski wyjeżdża w środę do Paryża, gdzie będzie prowadził pertraktacje celem osiągnięcia pożyczki.

Kupiectwo — a przyszłe wybory do Sejmu.

Poznań. W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu z inicjatywy związku kupców wiec kupiectwa tutejszego w sprawie stosunku, jaki kupiectwo ma zająć wobec przyszłych wyborów do Sejmu. Po wysłuchaniu szeregu referatów w tej sprawie wypowiedziano się w tym sensie, że nie należy organizować odrębnych stronnictw, lecz za pośrednictwem istniejących już stronnictw wpływać na przyszłe wybory do Sejmu w kierunku dla kupiectwa pożądanym. Wyłoniono komitet mający na celu wejść w kontakt w tej sprawie ze stronnictwami politycznymi.

Oszczędności dra. Michalskiego.

„Gazeta Poranna“ dowiaduje się, że rozporządzeniem ministra skarbu zredukowano liczbę osobowych samochodów wojskowych do 8 w całej Polsce. W Warszawie pozostaną 2: Naczelnika Państwa i ministra spraw wojskowych.

Zniesienie podsekr. stanu w ministerstwie skarbu.

Ministerstwo Skarbu postanowiło znieść podsekreterjat stanu, które to stanowisko zajmował ostatnio dr. Weinfeld.

Poparcie ministra skarbu.

Związek hut polskich wysłał do ministra Michalskiego następującą depeszę:

Związek polskich hut żelaznych z prawdziwie żywą radością i pełnem szczerem uznaniem wzruszeniem dowiedział się o doniosłych zamierzeniach p. ministra, przedstawionych w jego głęboko fachowem a niezwykle silnem sejmowem przemówieniu, otwierającym zupełnie świeżą epokową doniosłości kartę w dziejach naszego bytu państwowego. Związek nie waha się stwierdzić z naciskiem, że cała opinia społeczna obojętnie, patryjotycznie czującej większości narodu z wielką stanowczością poprze te zamierzenia i nie ścierpi, ażeby nieszczerne paskarstwo i haniebna partyjność wtrąciły państwo z powrotem do grobu niewoli. Oddając cały zasób posiadanych sił i środków w całkowite rozporządzenie p. ministra, Związek życzy mu gorąco stałowej nieugiętości w przeprowadzeniu w życie jego programu oraz nadludzkich wprost sił, koniecznych w jego całopalnej ofierze dla dobra Ojczyzny. Prezydium Związku polskich hut żelaznych: Rogowski, Popowski, Korzycki.

Co się dzieje w świecie?

Walka z bezrobotnymi.

W Londynie nastąpiły we wtorek krwawe walki z kilkutyśięcym tłumem bezrobotnych a policją. Mnóstwo ciężko i ciężko rannych.

Co Niemcy oddać mają Francji.

Na podstawie umowy wiesbadenkiej Niemcy zobowiązali się wydać Francji maszyny, o które już poprzednio toczyły się układy. Niemcy uznają się ponadto za dłużników Francji i zobowiązują się płacić w ciągu 5-ciu lat po 150 milionów marek niemieckich w złocie.

Odnosnie do taboru kolejowego Niemcy zobowiązali się do zwrotu 6 tysięcy starych wagonów.

Ponadto Niemcy mają dostarczyć Francji 62 tysiące koni, 25 tysięcy sztuk bydła, 25 tysięcy owiec i 40 tysięcy nierogacizny. Francja zastrzegła sobie pozatem prawo zakupu w Niemczech 1000 koni.

Sprawa dotycząca dostawy węgla wikała się tem, że dostawa dotyczy również Belgii, Luxemburga i Włoch.

Wyrok w procesie posłów komunistycznych.

Gdańsk, 11. 10. Wczoraj zapadł wyrok w procesie przeciw posłom komunistycznym. Oskarżonych skazano na 1 rok twierdzy z wliczeniem 2 miesięcy więzienia aresztu śledczego. Koszta procesu nałożono oskarżonym. Wyrok wywołał zdumienie we wszystkich kołach, gdyż według ogólnego zdania oskarżyciel nie zdołał udowodnić winy oskarżonych.

Wojna grecko-turecka.

Angora. Wdrożono rokowania, mające na celu załagodzenie zatargu grecko-tureckiego. W związku z tem wskazuje ostatnie oświadczenie Mustafy Kemalbasy, według którego porozumienie jest niemożliwe, dopóki Grecy nie opuszczą terytorjum Anatolji.

Powstanie na Śląsku.

Co ma otrzymać Polska.

„Oberschlesischer Courier“ donosi, że Polska ma otrzymać powiaty: Bytom, Katowice, Królewska Huta, Tarnowskie Góry, Pszczyne i Rybnik, oraz części powiatów gliwickiego, zabrzańskiego i lublińskiego. Gospodarczo ma być ten obszar niezależny od Polski. Administracja, kolej, waluta mają być niemieckie. Pono Cieszyn i Bielsk mają być do tych rządów wciągnięte.

Kompromis.

Praga. „Lidove Noviny“ donoszą z Paryża, że w kwestji górnośląskiej Liga Narodów wzięła istotnie za podstawę podziału linję hr. Sforzy z poprawkami na korzyść Polski. Korespondent donosi, że rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej stanowi kompromis między stanowiskiem angielskim a francuskim. Skoro tylko prezydent Ligi Narodów zakomunikuje orzeczenie Ligi Briandowi, co prawdopodobnie nastąpi w sobotę lub niedzielę, niezwłocznie będzie zwołana Rada Najwyższa, która ogłosi rozstrzygnięcie.

Dla zabezpieczenia spokoju.

„Kattowitzer Ztg.“ donosi z Opola, iż z polecenia generała Leronda francuski szef sztabu z Opola przybył do Berlina, aby tam odbyć naradę z międzykoalicyjną misją kontrolującą w sprawie zarządzeń militarnych, mających na celu utrzymanie spokoju na G. Śląsku po ogłoszeniu decyzji. Szef sztabu gen. Leronda wyjedzie następnie wraz z gen. Nollet do Paryża.

Anglia uzna decyzję Ligi Narodów.

Według doniesień, nadeszłych z Londynu, Liga Narodów powzięła decyzję w sprawie Górnego Śląska w przeciągu najbliższych kilku dni.

Rząd angielski sam nie jest zainteresowany w decyzji Rady Ligi, pragnie jedynie sprawiedliwego rozstrzygnięcia tak dla Polski jak i dla osłabionych Niemiec. Rząd angielski uzna wyrok Ligi bez zastrzeżeń.

Zakupy angielskie na Śląsku.

Przedstawiciele poważnych angielskich kół finansowych odbyli w tych dniach szereg konferencji z przedsiębiorcami oraz właścicielami ziemskimi pow. katowickiego, celem nabycia terenów, względnie zakładów przemysłowych. Anglicy ci zakupili już wielkie obszary w tym powiecie i prowadzą w dalszym ciągu rokowania z kilkoma hutami i przedsiębiorstwami.

Sejmik kupiectwa pomorskiego.

W dzisiejszem życiu społeczeństw zrzeszenia pewnych grup ludzi, których łączą pewne cele wspólne, mają doniosły wpływ na życie nie tylko odrębnych jednostek zainteresowanych, ale także na postęp ogólny danego kraju. Duch zrzeszeń ogarnął dziś zda się wszystkich i tylko jednostka bierna, mało rozwinięta, lub też przepojona bezwzględny egoizmem unika pracy wspólnej. Ażeby dane zrzeszenie odpowiedziało zadaniu swojemu, powinno posiadać ludzi dzielnych, którzy umieliby wzbudzić zainteresowanie do pracy w zespole ogólnym. Trzeba więc ciągle wytyczać w tym kierunku usiłowania i ustawicznie rozwijać coraz to nowsze idee, programy, coraz rzucac nowsze myśli — słowem nie spoczywać na laurach, lecz działać. W życiu towarzystwa najważniejszemi są t. zw. walne zebrania, na których większe grono zgromadzonych występuje z nowymi spostrzeżeniami i uwagami, co jest bodźcem dla danego Zarządu. Dzięki temu z łona danego towarzystwa, wymykają się nieraz w świat doskonałe pomysły i projekty.

Polskie Kupiectwo Pomorskie przepełnione troską o przyszłość gospodarstwa Polski zbiera się właśnie w dniu 15 i 16 bm. w Grudziądzu, aby głównie radzić nad tem, by uzdrowić nasze stosunki ekonomiczne. Wiadomo bowiem, że poprawa obecnych warunków zależy poniekąd od nas samych. Zatem myśl p. Tadeusza Marchlewskiego, prezesa Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorze, zwołania Zjazdu ogólnokupieckiego do Grudziądza była nader szczęśliwą. Kupiectwo nasze zbiera się nie po to, by radzić tylko o sobie i o swoich własnych interesach, lecz po to, aby radzić nad uregulowaniem życia gospodarczego, nad wstrzymaniem drożyzny, która się odbija ujemnie właściwie w pierwszym rzędzie na ucziwym kupcu.

Zjazd delegatów Towarzystwa kupców Samodzielnych odbędzie się już o godz. 10-tej w sobotę, dnia 15 bm. i będzie obradować nad sprawami ogólnemi Związku, a mianowicie nad zmianą ustaw Towarzystw, budżetem, wyborem nowego Zarządu i t. p.

W niedzielę dnia 16 bm. Zjazd ogólnokupiecki rozpocznie się nabożeństwem w kościele farnym. Po- czem nastąpi w salach „Tiwoli“ powitanie i zagajenie

Zjazdu oraz wybór Prezydium. Później wygłoszą referaty:

Dr. Adam Chelmoński z Warszawy, „Organizacja kupiectwa polskiego“.

Dr. Feliks Hilchen z Gdańska, „Wpływ włączenia celnego Gdańska do Polski na rozwój handlu w województwie Pomorskim“.

Dr. Stanisław Wartalski z Warszawy, „Postulaty polityki handlowej a mocarstwowe stanowisko Polski“.

Prof. Jan Dmochowski z Warszawy, „Obecne położenie gospodarcze Polski“.

Filip Lubicz-Kochański z Gdańska, „Zdolność handlowa portu Gdańskiego a handel zagraniczny Polski“.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Dnia 5 października zmarł ś. p. ks. Antoni Biel-ski, proboszcz w Lipinkach, pow. lubawski, w 50 roku życia, a 25 kapłaństwa. — N. o. w p.!

Wiadomości z bliska i z daleka.

Chojnice, dnia 12 października 1921 r.

— **Kwartet smyczkowy.** Zwracamy uwagę na jutrzejszy wieczór muzyczny, urządzony przez braci Greulich z Poznania. Jest to kwartet smyczkowy, który wobec sławy, jaką się cieszy w kołach muzycznych, zgotuje nam niezawodnie bardzo przyjemne chwile, tak iż warto nań przybyć.

— **Tutejszy Urząd Mieszkaniowy** prosi nas o zwrócenie uwagi na to, że według wyższego zarządzenia urzędy mieszkaniowe obowiązane są śledzić wszelkie wykroczenia przeciw przepisom ustawy z dnia 27. 11. 1919 r. i donieść reprezentantom Magistratu o zaniechaniu zgłoszenia wolnego mieszkania i wynajęciu pomieszczenia bez zezwolenia urzędu mieszkaniowego.

Właściciele uchylających się od nałożonych na nich wyżej wymienionych przepisów obowiązków ma się podać celem ukarania właściwej prokuraturze.

Celem uniknięcia surowych kar prosi odnośny urząd o zastósowanie się do wydanych przepisów.

— **Podniesienie ogrodnictwa.** Ogrodnictwo i sadownictwo znajduje się na Pomorzu, a w szczególności w naszym powiecie w bardzo zaniedbanym stanie. Zupełnie inaczej pod tym względem wygląda u naszych braci w b. Kongresówce. Tam każda osoba, czy to wielki folwark czy to włościańska zagroda przystrojona jest ładnie urządzonym ogrodem i sadem owocowym. Każdy produkt z tej gałęzi rolnictwa przynosi obfity zysk, bądź to owoc bądź to warzywo, lub kwiaty albo nasienia warzywne i kwiatowe. Dla czego nasi rolnicy tak mało się zajmują tą tak wdzięczną gałęzią rolnictwa? Widocznie brak im znajomości w obchodzeniu się z drzewami owocowymi i roślinami ogrodnictwa. W byłej Kongresówce ta wiedza przechodzi z ojca na syna, z sąsiada na sąsiada, kiedy u nas od dawien dawna rolnicy wprost po macoszemu obchodzą się z ogrodem.

Zalecało by się, aby przedewszystkiem w Kółkach Rolniczych krzewiło się wiedzę ogrodniczą. Nasza Pomorska Izba Rolnicza uznając pożyteczność umiejętności zajmowania się drzewkami owocowymi i płodami

ogrodowymi stara się przez zakładanie Towarzystw Ogrodniczych na Pomorzu przyczynić się do szerzenia wiedzy ogrodniczej, tak teoretycznej jak i praktycznej. Niezawodnie nie ominie też i naszego powiatu, jeżeli tutejsi rolnicy okażą należyte zainteresowanie dla tej sprawy. Interes nie tylko samych rolników, ale i całej ludności wymaga, aby skoro zamiar Izby Rolniczej zamieni się w naszym powiecie w czyn, jak najwięcej osób przystąpiło do tego towarzystwa, ale nie tylko dla formy, lecz z szczerym zamiarem działania w myśl tegoż towarzystwa, t. j. przyczynienia się do podniesienia ogrodnictwa i sadownictwa w naszym powiecie.

Sępólno. Inspektora szkolnego p. Sowińskiego w czasie od 26 września do 23. paźdz. zastępuje rektor p. Schulz. — Godziny biurowe w Starostwie ustanowione są od 1. paźdz. na czas od 9—1½ po poł. i od 2—4½ po poł., w sobotę od 9—2 po poł. Dla publiczności biura są otwarte od 10—1 po poł. — Interesenci, którzy piszą do Starostwa, muszą dołączyć znaczek na odpowiedź. — Następujące osoby stawiły wniosek o zezwolenie na stały wyjazd do Niemiec: Buhmann Wilhelm, Sypniewo, Zentkowski Jan, Niehorz, Rehbein Alwine, Więbork, Bonin Wojciech, Więbork, Kutscher Luise, Howo, Mezulat Frieda, Howo, Popowska Otilja, Sępólno, Popowska Emma, Sępólno, Gruhlke Eduard, Pemperzyn, Meiffert Małgorzata, Więbork, Meiffert Elsbeth, Więbork, Abraham Else, Lubeza, Müller Erna, Sępólno, Schmode Emilie, Sępólno, Frank Ida, Włosziborz, Schneider Karoline, Sępólno, Mews Reinhold, Więbork, Mann Herman, Sępólno, Bülter Gertrud, Więbork.

Wzywa się wszystkich, którzy mają jakiekolwiek pretensje do wyżej, wymienionych osób, ażeby zgłosili się w przeciągu 6 dni do Starostwa (biuro paszportowe) pokój nr. 5.

Starogard. Za przemytnictwo 32 funtów masła do wolnego miasta Gdańska zasądzony został Antoni Niechczyński wyrokiem Izby karnej na 6 miesięcy więzienia i 5000 marek grzywny, którą w razie nieściągalności zastąpi kara więzienia przez 50 dni. Izba karna orzekła konfiskatę 32 funtów masła.

— Okropny wypadek zaszedł tu kilka dni temu wskutek lekkomyślności pewnego kosiarza, który szedł ulicą z kosą i zranił w oko 22-letniego głuchoniemego Oesterreicha. Nie tylko bowiem oko wypłynęło, ale kosa naruszyła mózg nieszczęśliwego i spowodowała śmierć.

Tezew. Śmiertelny wypadek wydarzył się w środę w południe na szosie starogardzkiej tuż na Tezewem w pobliżu młyna. Pędząc w największym tempie samochód przejeżdżał tuż koło wozu powożonego przez woźnicę Lisickiego skutkiem czego konie spłoszyły się przewracając wóz, a woźnica poniósł śmierć na miejscu. Szofer kierujący samochodem, zdaje się, nie zauważył nieszczęścia, bo pomknął dalej. Zwłoki nieszczęśliwego pozostawiono na miejscu aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

— W piątek, dnia 7 b. m. przytrzymało trzech paskarzy, którzy zabili krowę dojną pokątnie i mięso bez rewizji chcieli sprzedać pewnemu rzeźnikowi w Tezewie. Patentu na handel mięsem jak i na zakup krowy nie posiadali. 140 funtów mięsa obłożono aresztem, a paskarzy, ponieważ są obywatelami Polski, puszczono na wolność i wytoczono w tej sprawie śledztwo.

— Przytrzymało znanego paskarza Adama Reszke z Golubia (pow. chojnicki) i to już po raz trzeci, ponieważ zamierzał większą ilość jaj i masła przewieźć do wolnego miasta Gdańska. Towar obłożono aresztem,

a Reszkego odstawiono do sądu powiatowego w Tezewie.

Młecewo. Trupa jakiegoś młodego człowieka znaleziono w rowie młynnym p. Reikowskiego stąd. Sąd udał się na miejsce wypadku. Są to zwłoki robotnika telegraficznego Kurta Hoffmanna. Rodzice jego żyją na Pomorzu. H. był zatrudniony przy wydziale telegraficznym w Malborku. Trup miał ranę w sercu. Rewolwer leżał przy nim. 19 września miał H. mieć ślub.

Nowemiasto. „Drwęca pisze: Dawniejszy burmistrz Nowogomiasta defraudantem! O znanym ze swej „działalności“ w naszym mieście burmistrzu Kreisigu donoszą gazety niemieckie: Pochodzący z Saksoni Gerhard Kreisig, który aż do przejścia Pomorza przez Polskę urzędował w Nowemście jako burmistrz, zawiadywał ustanowionem przez rejencję stralundzką biurem prasowem. W czasie swych przeświadczeń rządów umiał powołując się na swój dostojny urząd, pozyskać zaufanie kupców i ludności prywatnej, aby jej użyć w dźwiganiu mamonu doczesnego. W uznaniu tego postawiło go nawet małe miasteczko Mecklenburgi jako kandydata do ścisłych wyborów na burmistrza. Skutkiem „zabiegów“ rozpalili się mu jednak bruk stralundzki pod jego piętami tak, że był zmuszony kwitować ze „służby“ i zbiegł w nieznanym dotąd kierunku.

Skarszewy. W sprawie nowego burmistrza skarszewskiego, pana Umfelda, o którym pisano, że to Niemiec, nadesłał magistrat skarszewski „Dzien. Skar.“ następujące sprostowanie:

W obronie sekretarza miejskiego p. Umfelda przeciw obraźliwej zaczepce korespondenta „Dziennika Skarszewskiego“ z powodu postanowienia większości radnych prezentowania go panu wojewodzie do mianowania komisarycznym burmistrzem, oświadcza magistrat, że p. Umfeld, rodem Mazur, okazał swoje polskie usposobienie, głosując w plebiscycie za Polską, pomimo teroru niemieckich bojówek. Później, będąc członkiem polskich towarzystw, był mianowicie czynnym w Lutni i Sokole. Na stanowisku sekretarza miejskiego oddał p. Umfeld miastu nadzwyczajne usługi umiejętną, sumienną, pilną i ofiarną pracą i znajomością praw i rozporządzeń. Jego zdwojonej pracy i poświęceniu do wyczerpania sił zawdzięcza miasto, że podczas urzędowania dwóch komisarycznych burmistrzów panował ład i porządek w administracji miasta.

Częstochowa. (Bezczelność żydowska). W jakim poszanowaniu znajduje się obecna waluta u sfer paskarskich, utuczonych na wyzysku i spekulacji wojennej, niechaj zaświadczy o tem fakt, który do głębi oburzy każdego uczciwie a ciężko pracującego na suchy kawałek chleba obywatela. Oto na dworcu kolejowym w Częstochowie policja aresztowała Salcie Federman z Zawiercia, zajmującą się hurtownym handlem cebuli, która darła polskie banknoty i czyściła nimi zabłocone buciki. Po spisaniu protokołu, sprawę skierowano na drogę sądową.

Sądzimy, że tego rodzaju beczelna profanacja polskich godła państwowych, umieszczonych na banknotach, jak również celowe publiczne zohydzenie polskiej waluty nie ujdzie bezkarnie aroganckiej paskarce.

Zebrania towarzystw

w **Chojnicach** — Tow. Czyt. Lud. na miasto Chojnice w czwartek, dn. 13 bm., o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Januszewskiego. Na porządku dziennym urządzenie Czytelni. O liczny udział uprasza się. Zarząd.

Stowarzyszenie literackie.

Kwartet braci Greulich.

Wieczór Koła Muzycznego

na sali hotelu Engla.

W czwartek, dnia 13. paźdz. 1921.

Początek 8 godz.

Program:

Kwartet smyczkowy w C-dur op. 54 Nr. 2 przez Haydn
Kwartet smyczkowy w Es-dur op. 74 przez Beethovena
Kwartet smyczkowy w G-dur op. 387 przez Mozarta.

Bilety po 150 mk. miejsce do siedzenia i 80 mk. miejsce do stania w Czytelni (Lesehalle) i przy kasie.

Drzwi do sali podczas koncertu będą zamknięte.

Las do wycięcia

nadające się do belek i drągów telegraficznych

kupuje każdego czasu za gotówkę

Oswald Werner, Chojnice

Dworcowa 72

telef. 290.

Hurtownia papierosów H. Orcholski.

Tezew, ul. Dworcowa 38: Tel. 190, poleca odbiorcom wszelkie wyroby fabr. papierosów „Sarmacja“, w większych ilościach, do posiadanego zapasu przy udzieleniu odpowiedniego rabatu. Płaca i odbiór towaru na miejscu.

Najtańsze źródło do zakupu

OBUWIA

„Mercedes“, ul. Mostowa nr. 2, Bydgoszcz.

Pocztówki z widokiem

z Chojnic i z okolicy

poleca

Dziennik Chojnicki.

Kupuję

włosy końskie,

i wyrabiam

z nich szczotki.

B. Falk, wyrób szczotek.

Chojnice, Młyńska 14.

Do sprzedania

**1 kompl. sypialka
1 futro męskie**

Informator

Biuro Pośrednicze,
ul. Dworcowa 1.

**Przyjmuje
rzeczy nowe, także
i do przerobienia.**

Artjuch,
Szewska 4.

Poszukujemy zaraz

Sily biurowe.

Pism. zgłoszenia.

Magistrat,

Główna Kasa miejska,
Chojnice.

Do sprzedania

meble

na 2 pokoje

wraz z interesem. Blizsze
szczegóły **Dworcowa 1,**

Biuro Pośrednicze.